



Sygn. akt III KK 225/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 października 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Motuk (przewodniczący)

SSN Antoni Bojańczyk

SSN Marek Siwek (sprawozdawca)

w sprawie **P. F.**

skazanego z art. 224 § 2 k.k. w zb. z art. 226 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w trybie art. 535 § 5 k.p.k.

na posiedzeniu w dniu 5 października 2021 r.,

kasacji, wniesionej przez Prokuratora Generalnego

od wyroku Sądu Rejonowego Z.

z dnia 15 maja 2019 r., sygn. akt II K (...)

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje do ponownego
rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Z.**

UZASADNIENIE

P. F. wyrokiem Sądu Rejonowego w Z. z 15 maja 2019 r., sygn. akt II K (...) został uznany winnym popełnienia czynu z art. 224 § 2 k.k. w zw. z art. 224 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. i za ten czyn została mu wymierzona kara 6 miesięcy pozbawienia wolności, na poczet której zaliczono okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie oraz rozstrzygnięto w przedmiocie kosztów sądowych.

Wyrok ten nie został zaskarżony przez strony i uprawomocnił się w dniu 23 maja 2019 r.

Kasację od tego orzeczenia złożył Prokurator Generalny, który zaskarżając je w całości na korzyść P. F., zarzucił rażące i mające mieć istotny wpływ na treść wyroku naruszenie przepisów prawa karnego procesowego, a mianowicie art. 117 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 132 § 4 k.p.k. w zw. z art. 374 § 1 k.p.k. i art. 6 k.p.k., polegające na wadliwym uznaniu, że oskarżony został prawidłowo powiadomiony o terminie rozprawy wyznaczonej w dniu 15 maja 2019 r. i wystąpiły tym samym warunki do rozpoznania sprawy pod jego nieobecność, podczas gdy korespondencję wysłaną „do rak własnych adresata” na podany przez oskarżonego jako miejsce zamieszkania, dłuższego pobytu i jednocześnie adres do doręczeń odebrał inny dorosły domownik, co stanowiło niedopuszczalną formę doręczenia, wymagającą dla zawiadomienia oskarżonego o terminie rozprawy odbioru osobistego lub awiza i w konsekwencji skutkowało przeprowadzeniem, w oparciu o wadliwie zarazem powołany przepis art. 376 § 1 i 2 k.p.k. postępowania z rażącym naruszeniem prawa oskarżonego do obrony, polegającym na uniemożliwieniu mu wzięcia udziału w rozprawie oraz poddania wydanego wyroku skazującego kontroli Sądu II instancji.

Wskazując na powyższy zarzut skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Z. do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja jest zasadna w stopniu oczywistym.

Bezspornie w przedmiotowej sprawie doszło do rażącej obrazu wskazanych w kasacji przepisów prawa procesowego. Zgodnie z dyspozycją art. 374 § 1 k.p.k. oskarżony ma prawo brać udział w rozprawie. Przewodniczący lub sąd mogą uznać jego obecność za obowiązkową. Wprawdzie, obecność oskarżonego na rozprawie co do zasady nie jest obowiązkowa, to jednak powołany przepis statuuje uprawnienie oskarżonego do udziału w

rozprawie, które dla swej realizacji wymaga pewnego minimum, jakim jest prawidłowe zawiadomienie o jej czasie i miejscu (art. 117 § 1 k.p.k.).

Kodeks postępowania karnego przewiduje różne formy zawiadomienia oskarżonego o terminie czynności procesowych – osobiste lub zastępcze. Generalnie zatem pismo procesowe może być doręczone adresatowi osobiście (art. 132 § 1 k.p.k.), a nadto dorosłemu domownikowi (art. 132 § 2 k.p.k.), za pośrednictwem poczty elektronicznej lub telefaksu (art. 132 § 3 k.p.k.). Skutecznym doręczeniem jest również doręczenie poprzez tzw. podwójne awizo (art. 133 § 2 k.p.k.). Należy jednak uwzględnić fakt, że w myśl art. 132 § 4 k.p.k. wskazanych w § 2 i 3 oraz art. 133 § 3 k.p.k. (pozostawienie pisma osobie upoważnionej w miejscu pracy) doręczeń nie stosuje się, m. in. w odniesieniu zawiadomienia oskarżonego o pierwszym terminie rozprawy głównej. Z treści art. 132 § 4 k.p.k. można zatem wywodzić, że zawiadomienie oskarżonego o pierwszym terminie rozprawy głównej może mieć miejsce jedynie poprzez doręczenie mu zawiadomienia osobiście (art. 132 § 1 k.p.k.), względnie z pozostały, niewykluczony w nim sposób, a więc w trybie art. 133 § 2 k.p.k., czy nawet w trybie art. 136 § 1 i 139 § 1 k.p.k.

Jak wynika z akt sprawy, w tym z zarządzenia z 5 marca 2019 r. o wyznaczeniu rozprawy głównej, przewodniczący wydał w nim polecenie, aby wezwać na termin tej rozprawy oskarżonego P. F. „z zaznaczeniem na kopercie, że doręczenie zostało dokonane do rąk własnych adresata lub pozostawienie podwójnego awizo” (k. 45). Ze zwrotnego poświadczenia odbioru tej korespondencji wynika jednak, że wezwanie dla oskarżonego na termin rozprawy wyznaczonej na 15 maja 2019 r. zostało 9 kwietnia 2019 r. doręczone dorosłemu domownikowi M. M., (k. 58). W tej sytuacji niezasadnie zatem Sąd *meriti* ocenił, że doszło do prawidłowego i skutecznego zawiadomienia oskarżonego o terminie rozprawy, skoro był to jej pierwszy termin i doręczenie mogło być skuteczne pod warunkiem, że nie nastąpiło w sposób wykluczony wprost poprzez dyspozycję art. 132 § 4 k.p.k. W tej sytuacji stwierdzenie zawiadomienia o terminie rozprawy z naruszeniem art. 132 § 4 k.p.k. musiało być uznane za równoznaczne z brakiem informacji o takim zawiadomieniu, a co za tym idzie, powinno skutkować zaniechaniem przeprowadzenia rozprawy i odroczeniem jej na kolejny termin.

Sąd Rejonowy nie zastosował się do wskazanych wymogów, a nadto wyjaśniając podstawy rozpoznania przedmiotowej sprawy podczas nieobecności P.F. równie wadliwie odwołał się do art. 376 § 1 i 2 k.p.k., nie zważając iż ten przepis ma zastosowanie do sytuacji, w których oskarżony złożył już wyjaśnienia, co – wbrew konstatacji Sądu (k. 59) - w sposób oczywisty nie miało miejsca.

Uwzględniając powyższe należy zatem stwierdzić, że P. F. nie został prawidłowo zawiadomiony o terminie rozprawy głównej wyznaczonej na 15 maja 2019 r., a tym samym Sąd Rejonowy nie był uprawniony do prowadzenie jej pod jego nieobecność. Powyższe uchybienia, stanowiące naruszenie art. 132 § 4 k.p.k., art. 117 § 1 i 2 k.p.k., art. 374 § 1 k.p.k. pozbawiły skazanego możliwości udziału w rozprawie, a tym samym także korzystania z przysługujących uprawnień procesowych, co w sposób oczywisty naruszało również jego prawo do obrony (art. 6 k.p.k.).

W tym stanie rzeczy, podzielając w całości stanowisko skarżącego, Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej wyroku.